

Henryk Raszkiewicz
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

SEMIOTYCZNE SELF A POZNANIE, PRZEŻYCIE I TOŻSAMOŚĆ W KONCEPCJACH PSYCHOLOGICZNYCH

Wprowadzenie

Ludzkie myślenie od wczesnego okresu rozwoju wchodzi w zmediatyzowane relacje z wytworami kulturowymi i przyswaja generowaną przez pokolenia wiedzę. Zjawiska kultury występują w formie systemów znakowych. Znaki w kulturze historycznej nie są twórami naturalnymi, aczkolwiek są konstruowane na podstawie naturalnych zdolności umysłu. Zgodnie z koncepcją Lwa S. Wygotskiego naturalna geneza procesów psychicznych człowieka jest kontynuowana w rozwoju kulturowo-historycznym: „Rozwój organiczny dokonujący się w środowisku kulturowym przekształca się w proces biologiczny uwarunkowany historycznie”¹. W niniejszym artykule argumentuję, że myślenie wytwarza reprezentację za pomocą znaków nie tylko w dziedzinach ludzkiej działalności, ponieważ wchodzi w związku z doświadczeniem przeżywanym i tożsamością człowieka. Problem polega na tym, że poznanie przedmiotu, relacja „przeżywaniowa” oraz kulturowa i historyczna tożsamość jednostki w swojej postaci zjawiskowej uzyskuje kształt znakowy, lecz przeżycie (w tym emocje) ani wartość jako pewien bytowy sens² nie jest samym zjawiskiem. Semiotyka Charlesa S. Peirce’a, będąca aparatem analizy formalnej, konceptualizuje znakowość zachowania i czynności poznawczych, uznaje też znakowość przeżyć emocjonalnych, chociaż to zagadnienie rozwija w niewielkim zakresie³. Natomiast we współcześnie rozwijanej psychologii o nachyleniu poznawczym centralnym przedmiotem badań jest poznanie jako procesy przetwarzania informacji w zachowaniu adaptacyjnym, jego funkcje i ewolucja⁴.

¹ L.S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne*, przeł. E. Flesznerowa, J. Fleszner, Warszawa 1971, s. 52.

² Por. W. Stróżewski, *Istnienie i sens*, Kraków 2005, s. 476–479.

³ C.S. Peirce, *Wybór pism semiotycznych*, przeł. R. Mirek, A. Nowak, Warszawa 1997, s. 96–99.

⁴ R.J. Sternberg, *Psychologia poznawcza*, przeł. E. Czerniawska, A. Matczak, Warszawa 2001, s. 11.

Badaniu podlegają też przeżycia (emocje, afekty) i tożsamości określone naturalnymi zdolnościami umysłu⁵, aczkolwiek przeżycie nie ma podstawowego charakteru intelektualnego, a tożsamość jednostki w historii i kulturze jest oznaczana na podstawie przyjmowanych przez nią imperatywnie przekonań o bytowych sensach jako wartościach realizowanych w systemie społecznym⁶. Wskazany problem wymaga szerokiego i dogłębnego rozpatrzenia⁷. Poniżej podaję wybrane przykłady psychologicznych koncepcji teoretyczno-badawczych.

1. Semiotyczne self

Semiotyczne self jest zdolne do reprezentowania self i obiektu. Poznanie obiektu jest zapośredniczone przez znak – więc również przez myślenie o sobie i innych ludziach. Zneane i nieznane nam osoby oraz my sami nie jesteśmy znakami, lecz realnymi osobami; jesteśmy też jednak twórcami i użytkownikami znaków, które odnoszą się jedne do drugich; obiekty poza nami i my sami jesteśmy myślani, usytuowani w systemach znakowych jako znaki w nieskończonym procesie poznania⁸.

Pojęcie semiotycznego self stworzył Peirce. W ujęciu semiotycznym źródłem samowiedzy nie są procesy fizjologiczne, introspekcja czy intuicja, lecz myślenie obiektywne podmiotu przez znaki w relacji do obiektywnego myślenia innych ludzi⁹. Każdy element triadycznej relacji komunikacyjnej Ja – Ono – Ty wytwarza reprezentację przedmiotów w postaci wprowadzonej przez Peirce'a triadyczno-trychotomicznej relacji znakowej: środek

⁵ Przykładowo można tu wskazać badanie warunkowania afektów postaw tożsamościowych jawnych i ukrytych, które rejestruje się w zachowaniu. Zob. R.J. Rydell, A.R. McConnell, D.M. Mackie, *Consequences of discrepant explicit and implicit attitudes. Cognitive dissonance and increased information processing*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2008, nr 44, s. 1526–1532.

⁶ H. Raszkievicz, *Kreowanie iluzji społecznych w badaniach jakościowych*, [w:] *Tworzenie iluzji społecznych. Wiedza w sferze publicznej. Studia nad wiedzą*, t. V, red. J. Szymczyk, M. Zemło, A. Jabłoński, Lublin 2012, s. 181–193.

⁷ Psychologia poznawcza jest istotną częścią kognitywistyki (*cognitive science*), dziedziny wiedzy zajmującej się badaniem poznania, w którym zaznacza się udział mózgu, dzięki temu możliwa jest „jednolita interpretacja rozmaitych fenomenów poznawczych”, J. Woleński, *Metateoretyczne problemy epistemologii*, <http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/?l=1&p=deb5&m=43&if=16> [1.09.2017]. Do nauk kognitywnych włącza się dziedziny blisko sąsiadujące z badaniami procesów neuronalnych (neuronauki kognitywnej), a więc neurolingwistykę, psycholingwistykę, neuropsychologię, antropologię poznawczą (biologiczną), która obejmuje badania nad ewolucją gatunku ludzkiego (mózgu), filozofię, cybernetykę, informatykę oraz komputerowe symulacje procesów poznawczych, E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2006, s. 35–36.

⁸ H. Raszkievicz, *Semiotyczne self a tożsamość Ja w badaniach psychologicznych*, [w:] *Region, Tożsamość, Edukacja*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 2005, s. 229–244; H. Raszkievicz, *Elements of the semiotic basis of cultural communication in psychological trends*, [w:] *Proceedings of the 10th World Congress of the International Association for Semiotic Studies (IASS/AIS) Universidade da Coruña (España / Spain)*, ed. P. Couto-Cantero, G.E. Veloso, A. Passeri, J.M. Paz Gago, A Coruña 2012, s. 1549–1556. Idee zawarte w tych artykułach postanowiłem podać tutaj w zmienionej i rozszerzonej formie, ponieważ sądzę, że chyba nie tylko w Polsce bez dodania tematyki emocjonalnej i tożsamościowej nie wzbudzi się zainteresowania badaczy społecznych semiotycznym self, jak to widać od czasu wydanego w 1989 roku w bibliotece semiotycznej tomu *Semiotics, self, and society*, ed. B. Lee, G. Urban, Berlin – New York 1989.

⁹ Nie jest to myślenie oczywiste, wytwarza reprezentację – H. Buczyńska-Garewicz, *Znak i oczywistość*, Warszawa 1981.

przekazu, odniesienie przedmiotowe znaku (sposoby denotacji) i znaczenie (rodzaje interpretanta albo poziomy interpretacji)¹⁰. Nuklearna triada komunikacyjna jest ogniwem nieprzerwanej interpretacji selfu w szerszej społeczności: interpretacja w relacji Ja – Ono – Ty przechodzi do innych relacji osobowych. Poznanie znakowe, interpretacja i komunikacja są nierozłączne. Wynika to z istoty znaku: żaden znak, czyli mediacja kulturowa, nie wstępuje w izolacji, lecz podlega ciągłej interpretacji¹¹ i określa świadome same siebie jaźnie w relacji komunikacyjnej¹². Semiotyczne self może istnieć tylko w relacji mediatyzowanej: myślowej (znakowej) i społecznej.

Peirce ułokował jedność self w znakach i komunikacji, jedno self odnosi się do samego siebie i drugiego self przez system znaków, jednakowoż pozostaje faktem, że środowisko kulturowe i historyczne w koncepcji Peirce'a jest abstraktem. W podstawowej strukturze semiotycznego self ułokowana jest wymiana myśli pomiędzy abstrakcyjnymi podmiotami, które istnieją, istniały lub będą istnieć w pewnych historycznych środowiskach kulturowych¹³. Poznanie świata zjawiskowego przez znaki ma naturę formalną – człowiek jest podmiotem zdolnym do myślenia i komunikowania komukolwiek czegokolwiek, co pojawia się w doświadczeniu za pomocą pewnej mediującej reprezentacji¹⁴. Myśli o zjawiskach niewątpliwie są reprezentacją, obiekty przeżywane, które uzyskują postać myśli, też mogą stać się pewną reprezentacją, i podobnie należałoby się zapatrywać na reprezentowanie obiektów postaw osobowego i doświadczającego Ja w świecie społecznym, istotnego składnika tożsamości. Można się posunąć do przypuszczenia, że od pierwszych dni ludzkiego życia w rodzącym się Ja powstają załączki powiązań myślenia, przeżycia i tożsamości w ich kształtujących się postaciach znakowych. Uświadomienie sobie znakowych reprezentacji świata wokół nas, obiektów przeżywanych i wartościowanych nie znaczy, że się wie, czym jest znak zjawiska, obiektu przeżywanego i obiektu postawy. W niniejszej pracy zajmuję się uzmysłowieniem tego zagadnienia, lecz podejmuję się jego rozwikływania.

Peirce zapoczątkował nieintrospekcyjne i nieindywidualistyczne koncepcje umysłu i tożsamości Ja. Według nich umysł i tożsamość są przede wszystkim wynikiem działania

¹⁰ M. Bense, *Świat przez pryzmat znaku*, przeł. J. Garewicz, Warszawa 1980; H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce'a*, Warszawa 1994, s. 41–56; C. S. Peirce, *Wybór pism semiotycznych*, op. cit., s. 134–162.

¹¹ „Nie każdy znak ma nadawcę, natomiast aby coś stało się znakiem, musi zostać w tej roli zinterpretowane. Zadanie to należy do odbiorcy znaku. [...] Udział interpretatora znaku jest w procesie semiozy niezbędny”, J. Pelc, *Dwa pojęcia komunikacji*, „Studia Semiotyczne” 2015, t. XXVIII–XXIX, s. 116.

¹² Marcel Mauss w eseju z 1938 roku *Pojęcie osoby* wyróżnił historyczne pochodzenie świadomej jednostki i kulturową konstrukcję tożsamości. Ja stało się „podstawową kategorią świadomości”, a osoba bytem psychicznym dopiero od przełomu XVIII i XIX wieku, zob. M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, przeł. M. Król, J. Szacki i in., Warszawa 1973, s. 524.

¹³ E.V. Daniel, *The semeiosis of suicide in Sri Lanka*, [w:] *Semiotics, self, and society*, red. B. Lee, G. Urban, Berlin – New York 1989, s. 69–100.

¹⁴ C.S. Peirce wyraził to w następujący sposób: „gdy myślimy, wtedy sami jesteśmy znakiem” (cyt. za: H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce'a*, op. cit., s. 41). Nasuwa się w tym miejscu skojarzenie z wypowiedzią Maxa Schelera, że istota ludzka jest „istotą duchową”, ponieważ jest zdolna do „całkowitej rzeczowości”, ustanowienia przedmiotu formalną kategorią poznania – co znaczy, że każdy przedmiot w świecie jest zdolna uczynić znakiem swego poznania. Zob. M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. A. Węgrzecki, S. Czerniak, Warszawa 1987, s. 83–85.

społecznego i komunikacji społecznej¹⁵. W pismach „klasyków” problematyki kształtowania się tożsamości Ja (William James, Charles H. Cooley, George H. Mead) zaznaczono zasadniczą rolę kontekstu społecznego¹⁶. „Człowiek jest istotą racjonalną ponieważ jest istotą społeczną”, napisał Mead¹⁷; „Dziecko kształtuje obiekty społeczne wcześniej od przedmiotów fizycznych”¹⁸. Postawiona w tych wypowiedziach hipoteza o społecznym rodowodzie znaku i ludzkiej racjonalności wyznaczyła perspektywę badań umysłu logicznego w ośrodku genewskim po Piagecie¹⁹, jednak powstałe koncepcje nie określiły dokładnie, czym jest kontekst społeczny i jaka jest jego rola w myśleniu przez znaki²⁰.

Myślenie ludzkie Peirce utożsamiał ze znakiem, reprezentacją, z ogólnym i abstrakcyjnym znaczeniem, ciągle rozrastającym się systemem interpretacji, słowem z semiozą, czyli „działaniem znaku”²¹. Jeśli założymy, że istotą inteligencji jest zdolność do mediacji poznawczej²², to istotą ludzkiej inteligencji jest ogólna zdolność do reprezentowania rzeczywistości – zapośredniczenia stosunku działania do niej i tworzenia mediacji znakowych w dowolnej dziedzinie²³. Jednakże w ramach teorii behawiorystycznych, ewolucjonistycznych i przetwarzania informacji myślenie nie występuje w wielu formach poznawczych, nie jest w pełni ogólne i abstrakcyjne, znakowe i systemowe ani nie wnosi wygenerowanej przez pokolenia wiedzy, nie jest zatem w pełni autonomicznym myśleniem ludzkim²⁴. Ponadto,

¹⁵ Taka jest koncepcja Jurgena Habermasa: „wraz ze zwrotem semiotycznym ginie nie tylko punkt odniesienia jednego subiektywnego świata, ale również podmiot transcendentálny spoza tego świata. Kiedy transcendentálne dokonania przechodzą na różne systemy symboli, podmiot transcendentálny traci swoje miejsce poza światem empirycznym. Traci on swoją inteligibilną czystość i autonomię, w swoich symbolicznych wcieleńiach zostaje wciągnięty w proces historii i ulega rozszczepieniu w pluralizmie języków i kultur. Ta detranscendentalizacja prowadzi do tego, że tożsamość rozumu musi rozłożyć się na wiele kontekstów, jeśli w same symboliczne języki nie zostanie wbudowany mechanizm przekładu, który pozwala im na przekraczającą granice wzajemną komunikację”, J. Habermas, *Od wrażenia zmysłowego do symbolicznego wyrazu*, przeł. K. Krzemieniowa, Warszawa 2004, s. 27.

¹⁶ D. Ezzy, *Theorizing narrative identity: symbolic interactionism and hermeneutics*, „The Sociological Quarterly” 1998, nr 39, s. 239–252.

¹⁷ G.H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, przeł. Z. Wolińska, Warszawa 1975, s. 515.

¹⁸ Ibidem, s. 255. Tezy Meada uzyskały ewidencję empiryczną m. in. w często cytowanych badaniach S.M. Bella, *The development of the concept of object as related to infant-mother attachment*, „Child Development” 1970, nr 41, s. 291–311.

¹⁹ A.N. Perret-Clermont, *La construction de l'intelligence dans l'interaction sociale*, Bern 1996; W. Doise, *The development of individual competencies through social interaction*, [w:] *Children helping children*, ed. C. Foot, M.C. Morgan, R.H. Shute, New York 1992.

²⁰ H.A. Smith, *Psychosemiotics*, New York 2001, s. 22–35.

²¹ C.S. Peirce, *Wybór pism semiotycznych*, op. cit., s. 95; „odwołując się do tradycji zapoczątkowanej dziełami Charlesa S. Peirce’a i Charlesa Morrisa, [...] semioza to czynność używania znaku, a ściślej jego interpretowania, domysławiania i rozumienia lub inaczej to ogół czynności posługiwania się znakami”, M. Węsierski, *Semiozyczne własności wypowiedzi a adekwatność, efektywność i poprawność komunikacji w dobie rewolucji internetowej WEB 2.0*, „Studia Semiotyczne” 2015, t. XXVIII–XXIX, s. 253–281. Własnościami semiozycznymi nazywa się cechy wytworów działalności ujmowanych w aspekcie semiotycznym, J. Pelc, *Dwa pojęcia komunikacji*, op. cit., s. 114.

²² Por. A.N. Leontiew, *O rozwoju psychiki*, wybór i oprac. M. Maruszewski, przeł. S. Koza, A. Jurkowski, Warszawa 1962. W tej znaczącej książce Leontiew rozwija oryginalne psychosemiotyczne idee Wygotskiego, do dziś rozwijane przez autorów rosyjskich i zachodnich.

²³ H. Raszkievicz, *Semioza umysłowa. Studium psychologiczno-społeczno-semiotyczne*, Warszawa 2006, s. 75–79. Zwierzę nie myśli przez znak – może reagować na znak, ale nie usamodzielnia środka przekazu, relacji przedmiotowej ani znaczenia.

²⁴ Por. H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce’a*, op. cit.

wychodząc poza semiotykę Peirce'a i utrzymując opcję humanistyczną, należałoby oczekiwać, że teorie myślenia w kulturze, historii i systemach społecznych będą dotyczyły form symbolicznych mediujących stosunek poznawczy do rzeczywistości historycznej i kulturowej, etycznej i politycznej, z których Ja czerpie swoje myśli.

Przyjmuję, że semiotyczne self to podmiot ze zdolnością myślenia formami znakowymi o świecie zjawiskowym, którego przeżycia i tożsamość również występują w formach szczególnych reprezentacji znakowych. Zdobycie wiedzy o rzeczywistości wymaga wejścia w zmediatyzowane relacje z systemami znakowymi, wytworami kulturowymi dziedzicznymi społecznie; umysł jest też konstruktorem znaków przeżyć w tradycji kulturowej, ponadto odnosi się refleksyjnie do wiedzy o zjawiskach i doświadczenia zanurzonego w „symboliczne struktury świata życia”²⁵, czyli kieruje się sensami świata przyrody i kultury, historii naturalnej i społecznej²⁶. Mówiąc syntetycznie, zdolność wytwarzania wiedzy pośredniej, poglądowej należy do istoty człowieka, a więc semiotyczne self to Ja odniesione do siebie i innych Ja, refleksyjne, które konstruuje znakową, kulturową reprezentację zjawisk naturalnych, reprezentację doświadczeń życiowych w biegu historii w postaci znaków określających zjawiska przeżywane i wyrażane symbolicznie²⁷ oraz reprezentowanie swojej tożsamości w grupach społecznych kierujących się określonymi wartościami (etosem). Empiryczny proces tworzenia reprezentacji za pomocą znaków może być badany niezależnie od logicyzmu Peirce'a lub innej teorii znaku i znaczenia. W badaniach tego procesu można się kierować semiotyką, czyli formalną teorią znaku, lecz wymaga to zastanowienia, czy aparat analizy formalnej konceptualizuje semiozę wyłącznie w samym działaniu. Gdyby tak było, wykluczałoby to rozszerzenie widzenia procesów semiotycznych w doświadczeniu przeżywanym i w wartościowaniu w grupach i instytucjach społecznych, w których jednostka zdobywa swoją tożsamość. Semiotyczne self w nurcie semiotyki wywodzącej się od Peirce'a to przede wszystkim self myślące logicznie; tym bardziej więc rośnie złożoność rozpatrzenia, jak psychologia i nauki społeczne badają konstruowanie wiedzy w dziedzinach

²⁵ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2, przeł. A.M. Kaniowski, Warszawa 2002, s. 264.

²⁶ Im bardziej w warunkach stworzonych w eksperymentach opartych na paradygmacie sławnych eksperymentów Stanleya Milgrama nad posłuszeństwem wobec autorytetu badany uczuciowo i refleksyjnie spostrzegał swój udział w zadawaniu cierpienia innemu uczestnikowi badania, którego, jak mu się wydawało, uderzał prądem elektrycznym o wzrastającym napięciu, tym bardziej był skłonny odmówić uczestnictwa w badaniu. „O ile bowiem zwykle jesteśmy mało refleksyjni, o tyle gdy sprawy stają się doniosłe i poważne, nasza refleksyjność rośnie. Podmiot skoncentruje się między innymi na tym, że uderzenie prądem innego człowieka jest wyraźnie sprzeczne z jego postawami, wartościami i zinternalizowanymi normami. W konsekwencji powinienn też uznać uderzanie innego człowieka słabszymi impulsami za działanie nieetyczne i odmówić wciśnięcia nawet pierwszego przycisku”, D. Doliński, T. Grzyb, *Posłuszni do bólu. O uległości wobec autorytetu w 50 lat po eksperymencie Milgrama*, Sopot 2017, s. 87. Również w drugim najsławniejszym eksperymencie w historii społecznej, stanfordzkim eksperymencie więziennym, przekonano się, do jakiego zła prowadzi typowe dla ludzi w naszym kręgu kulturowym nastawienie indywidualistyczne i intelektualistyczne, uznanie dyspozycyjnego punktu widzenia zachowań społecznych. Zdaniem Philipa Zimbardo, autora tych badań, większość psychologów nie docenia systemów społecznych, które kształtują nasze zachowanie, „głębszych źródeł władzy, tkwiących w politycznych, ekonomicznych, religijnych, historycznych i kulturowych schematach, które definiują określone sytuacje jako legalne lub naruszające normy prawne”, P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, przeł. A. Cybulko, J. Kowalczevska, J. Radzicki, M. Zieliński, Warszawa 2008, s. 16.

²⁷ H. Raszkiewicz, *Symboliczne wyrażenie i znakowa mediacja ustosunkowania do obiektu. Psychologia przeżycia i działania z perspektywy symbolu i znaku*, Warszawa 2015.

rzeczywistości, oznaczanie przeżycia wyrażonego symbolicznie w kontekstach historycznych i kulturowych, jak też określanie tożsamościowych identyfikacji podmiotu w systemach społecznych. Rozpatrzone to zostanie na kilku przykładach.

2. Tożsamość self w koncepcjach społeczno-poznawczych

Problematyka self stała się modna w dzisiejszej psychologii o mocnym nachyleniu poznawczym i społecznym. Problem w tym, że „psychologia poznawcza obecnie (słusznie lub niesłusznie) zanika w neuronauce, matematyce i badaniach organizacji, piszą William Smythe i René Jorna, i pytaniem jest: Co nadejdzie w miejsce tych teorii, które mają do czynienia z niezaprzeczalnym faktem, że jesteśmy istotami używającymi i generującymi znaki (w wewnętrznym, jak również zewnętrznym środowisku)?”²⁸. Żyjemy w pluralistycznym świecie kultur, historii i duchowości, a tymczasem, według słów Pawła Boskiego, „środowisko zewnętrzne interesujące psychologów ogranicza się do bodźców rozpatrywanych energetycznie bądź hedonistycznie: kultura semiotyczna nie jest przedmiotem zainteresowania”²⁹.

Poznawczo zorientowana psychologia przyjmuje, że tożsamość człowieka jest konstruowana umysłowo i społecznie. Procesy poznawcze przetwarzają informację od różnych przedmiotów i mają też genezę społeczną. W badaniach społecznych niekorzystne badawczo okazało się zbytne usamodzielnianie procesów poznawczych na niekorzyść rzeczywistych procesów grupowych. W opinii Anny Kwiatkowskiej, psychologa społecznego, „większość teorii poznawczych zdaje się jednak ignorować miejsce podmiotu w strukturze społecznej w procesie kategoryzowania innych ludzi”³⁰. Problem polega na tym, że procesy przetwarzania informacji społecznej w podejściu kognitywnym nie występują ściśle w podmiocie kulturowym. To zdaje się przyczyną naiwnego naturalizmu badaczy, polegającego na przykład na przypisywaniu małpom samoświadomości i samowiedzy na podstawie reakcji tych zwierząt na lustro³¹. To rzecz wielkiej wagi, ponieważ świadoma refleksyjność jest kluczowa dla tożsamości Ja. Małpa i inne zwierzęta nie posiadają języka, symboli ani znaków kulturowych, żeby zbudować refleksyjną wiedzę o sobie. Odpowiedź na pytanie „Kim je-

²⁸ W.E. Smythe, R.J. Jorna, *The relationship between semiotics and psychology*, „Theory & Psychology” 1998, nr 8, s. 723–730.

²⁹ P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa 2009, s. 14.

³⁰ A. Kwiatkowska, *Tożsamość a społeczne kategoryzacje*, Warszawa 1999, s. 79. Jak piszą redaktorzy wydanej w latach osiemdziesiątych XX wieku pracy zbiorowej, zawarte w niej artykuły polskich autorów łączy uwypuklenie „poznawczych mechanizmów zachowań społecznych człowieka”, zob. J. Jarymowicz, Z. Smolińska, *Od Redaktorów*, [w:] *Poznawcze regulatory funkcjonowania społecznego*, red. J. Jarymowicz, Z. Smolińska, Wrocław 1983, s. 5.

³¹ M. Kofta, D. Doliński, *Poznawcze podejście do osobowości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 573. W nowszym wydaniu polskiego podręcznika psychologii ostrożniej zinterpretowano badania G. G. Gallupa „jako dowód posiadania przez szympansy wyobrażenia samego siebie, które mogło być początkiem tego, co u ludzi nosi nazwę *self*”, A. Falkowski, T. Maruszewski, E. Nęcka, *Procesy poznawcze*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańsk 2008, s. 398.

stem?” można zadać przez tradycję kulturową, która określiła Ja. Małpa nie poszukuje odpowiedzi na takie pytanie, ponieważ nie ma przez co takiego pytania postawić³². Sądzę, że największy problem w dziedzinie poznania społecznego stwarza naturalistyczne ujęcie „ucieleśnionego umysłu społecznego”³³.

W innym nurcie w psychologii społecznej zwraca się uwagę na fakt, że o procesach umysłowych w identyfikacji społecznej decyduje życie grupowe – źródło schematów poznawczych jednostki i ich roli motywacyjnej – jednak na pierwszym planie nie wyróżnia się kontekstu kulturowo-historycznego, społecznego-politycznego i etycznego jako wyznacza tożsamości osoby. W minionym okresie zimnej wojny między blokiem państw komunistycznych i zachodnich emigracja polska jawiła się Polakom w kraju jako całość żyjąca w dobrobycie, wolności i zgodzie³⁴, a Polacy krajowi prezentowali się polskiej emigracji politycznej jako zsowietyzowana masa³⁵. Rzeczywistość była bardziej skomplikowana. Osamotnieni Polacy na emigracji w państwach zachodnich przeżywali ogromne trudności adaptacyjne, zanikała między nimi więź w wyniku przystosowywania się do życia w nowych społecznościach³⁶. Coraz bardziej oddaleni od spraw polskich, nie byli zainteresowani heroizmem walki z reżimem komunistycznym ani wyłaniającymi się wizjami przyszłej Polski. Ich skłonności do koncepcji ugodowych nierzadko szły razem z postawą wyższości i niechęcią do współpracy, nazwaną przez W. Twierdochlebową w liście do „Kultury” „kompleksem wyższości (bo oni *nie skazili się życiem tam*)”³⁷. Osoby, które wyjechały z Polski, wielokrotnie były traktowane niemalże jak zdrajcy sprawy narodowej. Doszło do tego, że dzieciom z rodzin emigracyjnych zabraniano wyjeżdżać do Polski na wakacje³⁸, chociaż właśnie urodzonemu na Zachodzie młodemu pokoleniu ani się śniło, by osiedlać się w kraju komunistycznym³⁹. Los Polski miał się rozstrzygnąć „w Kraju”. Praca dla Polski w połączeniu z bezwzględny odrzuceniem komunizmu jawiła się jako postawa trudniejsza od odmowy kontaktów z komunistami. Wszak ustrój powojenny został Polsce narzucony; przeciętny obywatel, nawet jeśli należał do organizacji proreżimowych, nie ponosił odpowiedzialności za wyniki II wojny światowej.

³² H. Raszkiewicz, *Semioza umysłowa...*, op. cit., s. 281.

³³ P. Winkielman, P.M. Niedenthal, *Ucieleśniony emocjonalny umysł społeczny*, [w:] *Psychologia poznania społecznego*, red. P. Winkielman, Warszawa 2009.

³⁴ Z. Nagórski, *Sami musimy znaleźć rozwiązanie*, „Kultura” 1950, nr 5/31, s. 127–133.

³⁵ A.M. Lipiec, *Totalitaryzm na co dzień*, „Kultura” 1979, nr 6/381, s. 83–88.

³⁶ A. Bobkowski, *Szkice piórkem*, Warszawa 2003.

³⁷ W. Twierdochlebow, *List do redakcji*, „Kultura” 1969, nr 5/260, s. 159.

³⁸ „Naczelnictwo harcerstwa w Londynie powzięło uchwałę zabraniającą instruktorom, pod groźbą wydalenia, wszelkich wyjazdów do Polski, choćby w celu odwiedzenia rodziny. [...] jako matka uważam, pisała w swym liście Danuta Irena Bieńkowska, że nie powinniśmy dopuścić do odcięcia naszych dzieci od Polski w imię jakiegokolwiek polityki »niepodległościowej«. [...] Czego mają się nauczyć dzieci – że są obywatelami państwa, które trzeba zniszczyć, aby je można było stworzyć?”, D.I. Bieńkowska, *List do redakcji*, „Kultura” 1962, nr 5/175, s. 158–159.

³⁹ „Ale wszyscy ci, co mają jakie takie zdrowie, co mają dzieci w szkołach angielskich, wracają z wakacji w kraju bardziej zdecydowani niż kiedykolwiek, że powrót się nie oplaca, że byłby dla nich szaleństwem, a dla dzieci krzywdą. [...] Wśród dzieci i młodzieży, którzy jeżdżą do Polski, już skłonność do wakacji w Polsce jest niezbyt wielka, a skłonność do osiedlania się tam, do rezygnacji ze szkoły angielskiej, z kariery w Anglii jest równa zeru”, W.A. Zbyszewski, *Przyszłość emigracji w Anglii*, „Kultura” 1965, nr 5/211, s. 26–46.

Drugim przykładem z okresu komunistycznego w Polsce może być postrzeżenie duchowienstwa jako jednomyślnego monolitu przez osoby wychowane w duchu tradycyjnego autorytaryzmu i braku wiedzy o stosunku Watykanu do spraw polskich co najmniej od czasów Konfederacji Barskiej i trzech rozbiorów Polski. Przyczyną traktowania przez emigrantów przyjeżdżającego na Zachód rodaka jak zarażonego wirusem śmiertelnej choroby czy niedostrzegania zróżnicowanego postępowania osób duchownych przez Polaków w kraju były społeczno-polityczne warunki, w których przebiegała socjalizacja, a nie rzut monetą jak w badaniu minimalnej sytuacji grupowej czy inne wydarzenie, które sprokurował eksperymentator dla zbadania procesu grupowego⁴⁰. Procesy tożsamościowe wykrywane przez psychologów, takie jak faworyzacja swojej grupy i dyskryminacja obcych, też są wytworem realnych kontekstów społecznych. Jeśli badacz ich nie zna, nie wie, dlaczego u pewnych ludzi wystąpiła określona identyfikacja grupowa, chociaż dysponuje formalnymi pojęciami jej opisu. Faworyzacja / defaworyzacja, spójność grupowa, wyrazistość grupy, stereotypizacja i homogenizacja w poznawczym nurcie psychologicznych badań nad tożsamością są na ogół ujmowane jako powszechne zjawiska grupowe, zakładają bliżej nieokreślone konteksty doświadczeń i formowania się postaw.

Badanie self w społecznej psychologii poznawczej niejednokrotnie przebiega w taki sposób, jak gdyby procesy i problemy tożsamościowe nie miały nic wspólnego z rozwojem uczuciowości w ich środowisku społecznym, a konkretne procesy społeczne nie wytwarzały tożsamości kierującej się pewnym etosem⁴¹. Przeżywaniowie i aksjologiczne wskaźniki identyfikacji cech tożsamościowych metodologia poznawcza traktuje jak struktury abstrakcyjne, co w konsekwencji utrudnia uzyskanie odpowiedzi na pytania o konstruowanie symbolicznych znaków ekspresji przeżycia przez ludzi o określonej tożsamości w historyczno-kulturowym środowisku, jak też odniesienie się do pochodzenia charakterystycznych cech tożsamości Ja od historycznie i politycznie uwarunkowanych wartości grup, pośród których przebiegała socjalizacja jednostek, a co za tym idzie, do wyznań religijnych, postaw ideologicznych, ruchów, przemian i konfliktów społecznych.

Niektóre koncepcje poznawcze wyraźnie wiążą procesy umysłowe, emocjonalne i tożsamościowe z naturalną historią człowieka. „Dowodziliśmy, piszą Constantine Sedikides i John Skowronski, że Ja symboliczne jest to powstała drogą doboru naturalnego zdolność, która rozpowszechniła się wśród ludzkiej populacji z powodu swej wysokiej wartości adaptacyjnej. [...] motywów zdobywania wiedzy, samooszacowania i zwiększania poczucia własnej wartości służyły wyklarowaniu się i wzbogaceniu Ja symbolicznego. Motywy te mogły powstać z powodów adaptacyjnych. [...] umysł naszych ewolucyjnych przodków (poczynając od *Homo erectus*) charakteryzował się stałym przepływem wiedzy pomiędzy różnymi obszarami mózgu”⁴².

⁴⁰ D.T. Kenrick, S.L. Neuberg, R.B. Cialdini, *Psychologia społeczna. Rozwiązane tajemnice*, przeł. M. Trzebiatowska, A. Nowak i in., Gdańsk 2006, s. 553–554.

⁴¹ L.A. Pervin, *Psychologia osobowości*, przeł. M. Orski, Gdańsk 2002, s. 255–256.

⁴² C. Sedikides, J.J. Skowronski, *O ewolucyjnych funkcjach Ja symbolicznego: motyw samowartościowania*, [w:] *Ja i tożsamość. Perspektywa psychologiczna*, red. A. Tesser, R.B. Felson, J.M. Suls, przeł. A. Karolczak, Gdańsk 2004, s. 93, 102, 110.

Wymieniane w literaturze psychologicznej i psychoanalitycznej rozmaite postaci Ja: realne, idealne, pożądane, prywatne, publiczne, cielesne, skórne⁴³, prawdziwe i fałszywe⁴⁴, można traktować jako abstrakcje form Ja podmiotowego i Ja przedmiotowego, które występują w międzygrupowych relacjach doświadczeń i wartości reprezentowane w semiotycznym self. Społeczne My, takie jak „My kobiety”, „My naród”, powstało nie na zasadzie zastosowania formalnego pojęcia liczby mnogiej⁴⁵, lecz podzielenia pewnych doświadczeń oraz sensu zjawisk i ról, czyli wartości. W procesie określania się tożsamości poszczególnych ludzi występują intelektualne procesy konstruowania reprezentacji jednostek i grup, jak również międzyosobowe relacje uczuciowe i wartości grup.

3. Komunikacja w kontekstach kulturowych

Relacja semiotyczna człowieka ze światem przebiega w środowisku procesów komunikacyjnych. Myślenie przez znaki w środowisku kulturowym wymaga komunikacji społecznej w instytucjach – jest to podstawowa przesłanka semiotyki społecznej. Hanna Buczyńska-Garewicz stwierdza: „w semiotyce Peirce’a proces komunikacji jest podporządkowany szerszej całości, jaką jest semioza. Semioza jest podstawowym zjawiskiem, warunkującym dopiero procesy komunikacyjne. Komunikacja nie jest więc w semiotyce modelem procesu znakowego. Przeciwnie, jest ona zjawiskiem wtórnym, ugruntowanym na znakach i ich formalnych relacjach”⁴⁶.

Peirce przyjmował, że znak zawsze jest interpretacją innego znaku i jest interpretowany przez znak. Z uwikłania znaków w znaki wynika, że tworzony znak odnosi się do istniejącego kontekstu znaków. Nieustanne odsyłanie znaku do znaku empirycznie dokonuje się w sieci społecznej, u Peirce’a kulturowo nieokreślonej. Komunikacja, często rozumiana jako przepływ informacji między nadawcą i odbiorcą, ma postać „przepływu znaków”⁴⁷; Max Bense pisze: „każdy system semiotyczny jest systemem komunikacyjnym lub systemem teorii komunikacji, a każdy schemat komunikacji jest co najmniej uogólnionym systemem znaków”⁴⁸. Bense wyróżnia interpretanta komunikatywnego, który dokonuje „selekcji przekazów”, oraz interpretanta intersubiektywnego jako „interpretanta »przekazu« w ogóle”⁴⁹.

Chcę podkreślić, że komunikacja jest kontekstowym, społecznym wymiarem mediacji znakowej. Proces komunikacji jest konstytutywny dla działania społecznego, dokonuje się przez wytwory kulturowe. Na rozwój naturalnych dyspozycji człowieka nakłada się linia działania kulturowego w instytucjach społecznych. Dziecko częstokroć traktuje kulturowe

⁴³ D. Anzieu, *Skóra: Od przyjemności do myślenia*, [w:] *Przywiązanie. Ujęcie dyscyplinarne*, red. R. Zazzo, przeł. T. Gałkowski, Warszawa 1976.

⁴⁴ M. Jacobs, *Donald W. Winnicott*, przeł. A. Czownicka, Gdańsk 2007, s. 69–87.

⁴⁵ Zob. P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2009.

⁴⁶ H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce’a*, op. cit., s. 78.

⁴⁷ M. Bense, *Świat przez pryzmat...*, op. cit., s. 46.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, s. 47.

artefakty jako przedmioty naturalne, lecz rozwój zdolności logicznej przebiega przez przyswajanie wiedzy kulturowej w funkcjach działania pragmatycznego⁵⁰. Czynności i uczucia ludzi w komunikacji semiotycznej w obrębie pewnej tradycji kulturowej wytwarzają ciągłość tożsamości Ja. W komunikacji jednostka ukazuje swoją tożsamość, ustabilizowaną albo niepewną.

Psychologia procesów intelektualnych od Jamesa i Meada do Wygotskiego i kulturowych konstruktywistów potwierdza, że komunikacja w obrębie grupy społecznej jest podstawowym warunkiem self. Komunikacje kulturowe nie ograniczają się do przedstawienia zjawisk, jak procesy neuroczynnościowe, ani do operacji formalnych, ani nawet do logicznych rozumowań w interpretacjach językowych. Kultura jest dopełnieniem relacji znakowej wytworzonej na podstawie naturalnych zdolności człowieka, ponieważ kultura to kontekst konstruktów znakowych, uniwersum dyskursów i tekstów. Być istotą zdolną do myślenia świadomego oznacza spotkać się z inną ucieleśnioną myślą za pośrednictwem znaków środowiska kulturowego: komunikować się. Amala i Kamala, „dzieci wilcze”, dziewczynki znalezione w Indiach w 1920 roku, nie rozmawiały z opiekunami ani ze sobą⁵¹. Sądzę, że żyjąc w oderwaniu od kontekstu kulturowego, nie miały sobie nic do powiedzenia.

Dla zdrowia psychicznego niezwykle ważna jest jednoznaczność komunikowania. Konfuzja znaczeń jest destrukcyjna dla tożsamości człowieka. Człowiek musi wiedzieć, jakie znaczenie odbiera i jakie przesyła innym; kim jest on sam, jak jest definiowany przez innych i jak definiowani są inni, zwłaszcza osoby dla niego ważne. W skądinąd różnych koncepcjach Milтона Ericksona, George'a Batesona, Ronalda D. Lainga, Jacquesa Lacana, René A. Spitz, Donalda W. Winnicotta, Erika H. Eriksona i Heinza Kohuta można szukać inspiracji do badań tożsamości w wyniku przejmowania znaczeń w komunikacji społecznej od dzieciństwa. W emitowanej przez konteksty wychowawcze niepewności, fałszywości, sprzeczności i paradoksalności znaczeń wymienieni autorzy upatrują źródło problemów i zaburzeń tożsamościowych. Osoby zaburzone są niepewne znaczeń komunikatów i mało pragmatyczne; reagują nieadekwatnie, sztucznie i fałszywie, zachowują się dziwnie i ekscentrycznie; niezbyt dobrze wiedzą, jak wygląda zachowanie się w jakiejś roli społecznej, choćby kobiety i mężczyźni, i wielokrotnie doświadczają nieprzystawania konstruowanych przez siebie znaczeń do sytuacji. Historię myślenia potocznego zapisały przede wszystkim znaki zdegenerowane w sensie terminologii Peirce'a: niepełne materialnie, z niejasnym odniesieniem przedmiotowym, interpretowane subiektywistycznie⁵².

Zakończenie

Nie potrafimy myśleć bez znaków. „Semiotyka jest logiką rozciągniętą na wszystkie znaki” – pisze Buczyńska-Garewicz⁵³; z tego powodu semiotyka inspirowane poszukiwanie

⁵⁰ H.R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, przeł. A. Wojciechowski, Warszawa 2013, s. 225–239.

⁵¹ S.K. Langer, *Nowy sens filozofii. Rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, Warszawa 1976.

⁵² H. Buczyńska-Garewicz, *O pojęciu znaku zdegenerowanego*, „Studia Semiotyczne” 1981, nr 11, s. 121–140.

⁵³ H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka Peirce'a*, op. cit., s. 136.

obiektywnego sposobu uprawiania nauk społecznych. „Obiektywnego” nie oznacza wolnego od subiektywności, lecz od subiektywizmu i intersubiektywizmu w badaniu psychologicznym i społecznym. Znak służy ukazaniu obiektywności myśli – taka jest istotna cecha używania znaków przez człowieka. Metodologia kierująca się semiotyką jest możliwa, ponieważ myśl występuje w działalności ludzi w szczególny, godny rozpatrzenia sposób, łącząc się z ich uczuciowością i osobową tożsamością. W zastosowaniu do psychologii praca badawcza musi więc być świadoma semiotycznego charakteru ludzkiego działania w jego związkach z przeżyciem i refleksją aksjologiczną. Stosowanie złożonych pojęć psychologicznych i innych, które występują w humanistyce i naukach społecznych, wymaga dokładnego rozważenia powiązań poznania i całego działania intelektualnego z uczuciowością oraz duchowością człowieka⁵⁴.

Bibliografia

- Anzieu D., *Skóra: Od przyjemności do myślenia*, [w:] *Przywiązanie. Ujęcie dyscyplinarne*, red. R. Zazzo, przeł. T. Gałkowski, Warszawa 1976.
- Bell S.M., *The development of the concept of object as related to infant-mother attachment*, „Child Development” 1970, nr 41.
- Bense M., *Świat przez pryzmat znaku*, przeł. J. Garewicz, Warszawa 1980.
- Bieńkowska D.I., *List do redakcji*, „Kultura” 1962, nr 5/175.
- Bobkowski A., *Szkice piórkiem*, Warszawa 2003.
- Boski P., *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa 2009.
- Buczyńska-Garewicz H., *O pojęciu znaku zdegenerowanego*, „Studia Semiotyczne” 1981, nr 11.
- Buczyńska-Garewicz H., *Semiotyka Peirce’a*, Warszawa 1994.
- Buczyńska-Garewicz H., *Znak i oczywistość*, Warszawa 1981.
- Daniel E.V., *The semeiosis of suicide in Sri Lanka*, [w:] *Semiotics, self, and society*, red. B. Lee, G. Urban, Berlin – New York 1989.
- Doise W., *The development of individual competencies through social interaction*, [w:] *Children helping children*, ed. C. Foot, Morgan M.C., R.H. Shute, New York 1992.
- Doliński D., Grzyb T., *Posłuszni do bólu. O uległości wobec autorytetu w 50 lat po eksperymencie Milgrama*, Sopot 2017.
- Ezzy D., *Theorizing narrative identity: symbolic interactionism and hermeneutics*, „The Sociological Quarterly” 1998, nr 39.
- Falkowski A., Maruszewski T., Nęcka E., *Procesy poznawcze*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańsk 2008.
- Habermas J., *Od wrażenia zmysłowego do symbolicznego wyrazu*, przeł. K. Krzemieniowa, Warszawa 2004.

⁵⁴ Por. B. Wojciszke, *Sprawczość i wspólnotowość*, Gdańsk 2010.

- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2, przeł. A.M. Kaniowski, Warszawa 2002.
- Jacobs M., *Donald W. Winnicott*, przeł. A. Czownicka, Gdańsk 2007.
- Jarymowicz J., Z. Smolińska, *Od Redaktorów*, [w:] *Poznawcze regulatory funkcjonowania społecznego*, red. J. Jarymowicz, Z. Smolińska, Wrocław 1983.
- Kenrick D.T., Neuberg S.L., Cialdini R.B., *Psychologia społeczna. Rozwiązane tajemnice*, przeł. M. Trzebiatowska, A. Nowak i in., Gdańsk 2006.
- Kofta M., Doliński D., *Poznawcze podejście do osobowości*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, red. J. Strelau, Gdańsk 2000.
- Kwiatkowska A., *Tożsamość a społeczne kategoryzacje*, Warszawa 1999.
- Langer S.K., *Nowy sens filozofii. Rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, Warszawa 1976.
- Leontiew A.N., *O rozwoju psychiki*, wybór i oprac. M. Maruszewski, przeł. S. Koza, A. Jurkowski, Warszawa 1962.
- Lipiec A.M., *Totalitaryzm na co dzień*, „Kultura” 1979, nr 6/381.
- Mauss M., *Socjologia i antropologia*, przeł. M. Król, J. Szacki i in., Warszawa 1973.
- Mead G.H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, przeł. Z. Wolińska, Warszawa 1975.
- Nagórski Z., *Sami musimy znaleźć rozwiązanie*, „Kultura” 1950, nr 5/31.
- Nęcka E., Orzechowski J., Szymura B., *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2006.
- Peirce C.S., *Wybór pism semiotycznych*, przeł. R. Mirek, A. Nowak, Warszawa 1997.
- Pelc J., *Dwa pojęcia komunikacji*, „Studia Semiotyczne” 2015, t. XXVIII-XXIX.
- Perret-Clermont A.N., *La construction de l'intelligence dans l'interaction sociale*, Bern 1996
- Pervin L.A., *Psychologia osobowości*, przeł. M. Orski, Gdańsk 2002.
- Raszkievicz H., *Elements of the semiotic basis of cultural communication in psychological trends*, [w:] *Proceedings of the 10th World Congress of the International Association for Semiotic Studies (IASS/AIS) Universidad de Coruña (España / Spain)*, ed. P. Couto-Cantero, G.E. Veloso, A. Passeri, J.M. Paz Gago, A Coruña 2012.
- Raszkievicz H., *Kreowanie iluzji społecznych w badaniach jakościowych*, [w:] *Tworzenie iluzji społecznych. Wiedza w sferze publicznej. Studia nad wiedzą*, t. V, red. J. Szymczyk, M. Zemło, A. Jabłoński, Lublin 2012.
- Raszkievicz H., *Semiotyczne self a tożsamość Ja w badaniach psychologicznych*, [w:] *Region, Tożsamość, Edukacja*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 2005.
- H. Raszkievicz, *Semioza umysłowa. Studium psychologiczno-społeczno-semiotyczne*, Warszawa 2006.
- Raszkievicz H., *Symboliczne wyrażenie i znakowa mediacja ustosunkowania do obiektu. Psychologia przeżycia i działania z perspektywy symbolu i znaku*, Warszawa 2015.
- Ricoeur P., *O sobie samym jako innym*, przeł. M. Kowalska, Warszawa 2009.
- Rydell R.J., McConnell A.R., D.M. Mackie, *Consequences of discrepant explicit and implicit attitudes. Cognitive dissonance and increased information processing*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2008, nr 44.
- Schaffer H.R., *Psychologia dziecka*, przeł. A. Wojciechowski, Warszawa 2013.

- Scheler M., *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. A. Węgrzecki, S. Czerniak, Warszawa 1987.
- Sedikides C., Skowronski J.J., *O ewolucyjnych funkcjach Ja symbolicznego: motyw samowartościowania*, [w:] *Ja i tożsamość. Perspektywa psychologiczna*, red. A. Tesser, R.B. Felson, J.M. Suls, przeł. A. Karolczak, Gdańsk 2004.
- Semiotics, self, and society*, ed. B. Lee, G. Urban, Berlin – New York 1989.
- Smith H. A., *Psychosemiotics*, New York 2001.
- Smythe W.E., Jorna R.J., *The relationship between semiotics and psychology*, „Theory & Psychology” 1998, nr 8.
- Sternberg R.J., *Psychologia poznawcza*, przeł. E. Czerniawska, A. Matczak, Warszawa 2001.
- Stróżewski W., *Istnienie i sens*, Kraków 2005.
- Twierdochlebow W., *List do redakcji*, „Kultura” 1969, nr 5/260.
- Węsierski M., *Semiozyczne własności wypowiedzi a adekwatność, efektywność i poprawność komunikacji w dobie rewolucji internetowej WEB 2.0*, „Studia Semiotyczne” 2015, t. XXVIII–XXIX.
- Winkielman P., Niedenthal P.M., *Ucieleśniony emocjonalny umysł społeczny*, [w:] *Psychologia poznania społecznego*, red. P. Winkielman, Warszawa 2009.
- Wojciszke B., *Sprawczość i wspólnotowość*, Gdańsk 2010.
- Woleński J., *Metateoretyczne problemy epistemologii*, <http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/?l=1&p=deb5&m=43&if=16> [1.09.2017].
- Wygotski L.S., *Wybrane prace psychologiczne*, przeł. E. Flesznerowa, J. Fleszner, Warszawa 1971.
- Zbyszewski W.A., *Przyszłość emigracji w Anglii*, „Kultura” 1965, nr 5/211.
- Zimbardo P., *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, przeł. A. Cybulko, J. Kowalczevska, J. Radzicki, M. Zieliński, Warszawa 2008.

Henryk Raszkievicz

Semiotyczne self a poznanie, przeżycie i tożsamość w koncepcjach psychologicznych

Semiotyczne self to podmiot ze zdolnością myślenia formami znakowymi o świecie zjawiskowym, którego przeżycia i tożsamość również występują w formach szczególnych reprezentacji znakowych.

W działalności człowieka myśl przybiera znakowe formy reprezentujące zjawiska, w doświadczeniu ma formę symboliczną, w refleksji uzyskuje formę znaków tożsamości. Zaniedbanie myślenia o znakowym reprezentowaniu przedmiotów działania, relacjach uczuciowych i refleksji aksjologicznej wydaje się powodem, dla którego społeczny kontekst tożsamości Ja w psychologicznych koncepcjach staje się anonimowym społeczeństwem, abstrakcyjną kulturą i historią.

Słowa kluczowe: semiotyczne self, znak, psychologia.

Semiotic self and cognition, experience and identity in the psychological conceptions

Semiotic self has the ability to thinking through sign forms about phenomena which experiences and identity also occur in special sign representations. In activity the thought gets the sign forms representing phenomena, in the experience it has the symbolic form, in the reflection it gains the form of identity signs. Negligence in thinking of representation of action objects, feeling relations, and axiological reflection seems to be the reason why the social context of self in psychological conceptions becomes some anonymous society, abstract culture and history.

Keywords: semiotic self, sign, psychology.

Translated by Henryk Raszkievicz